№ 12. Dnia 17 Grudnia 1932 r. Rok VIII.

PIŃSKI PRZEGLĄD DIECEZJALNY

PISMO URZĘDOWE KURJI BISKUPIEJ.

Treść numeru:

AKTA KURJI DIECEZJALNEJ.

Pisma Pasterza Diecezji.

1) Okólnik o dyspensach w sprawach matrymonialnych.

Do Czcigodnego Duchowieństwa Diecezji.

Jedna z czynności moich, jako Ordynarjusza, udzielanie dyspens w sprawach matrymonialnych, siłą rzeczy uzależnioną jest od sposobu zreferowania sprawy przez odnośnego Księdza Proboszcza, t. j. decyzja najczęściej wypadnie tak, jak sprawa jest zreferowaną. Ordynarjusz bowiem zasadniczo musi ufać sumienności Księdza Proboszcza. Niechże tedy referaty WW. XX. Proboszczów płyną z głębokiej wiary, ze sposobu myślenia z Kościołem (sentire cum Ecclesia) i z poczucia, że w tym wypadku w sumieniu i przed Bogiem będzie odpowiedzialny za decyzję Biskupa. Niech tedy na referat Księdza Proboszcza nie wpływa wyłącznie gorąca prośba zainteresowanych, ani tem bardziej chęć wygodnego dla siebie sposobu załatwienia sprawy. Chwała Boża i dobro dusz, na dalszą metę pojęte, niech będą jedynym wskaźnikiem, jak daną sprawę przedstawić Ordynarjuszowi.

Do wiadomości WW. XX. Proboszczów podaję, że jeśli chodzi o dyspensę ab impedimento mixtae religionis, to takowa nie będzie udzielana nigdy w wypadku, gdy akatoliczką jest niewiasta i w wyjątkowych wypadkach, gdy akatolikiem jest mężczyzna.

† *KAZIMIERZ Bp.*

Pińsk, 19.XI 1932 r.

L. 1615/32.

2) Okólnik w sprawie zbiórki ofiar na rzecz Wyższ. Semin. Duch. w Pińsku.

Do Czcigodnego Duchowieństwa Diecezji.

Jedną z zasadniczych wymóg do wygrania każdej wojny są rezerwy: ich istnienie i szkolenie. Od wieków toczy się nieustannie wojna o święte prawa Boże, o dusz ludzkich zbawienie. Dzisiaj napięcie tej walki wzmogło się chyba najbardziej. Potrzebne są rezerwy żołnierza, lecz jeszcze bardziej oficera, który żołnierza wyszkoli. Tego żołnierza w świętej wojnie — młode pokolenie świadomych, czynnych i mężnych świeckich katolików wyszkoli oficer-kapłan katolicki. Tych zaś przygotuje należycie postawione Seminarjum Duchowne. To też naturalnem być musi żywe przejęcie się tą szkołą duchowną, jej bytem i rozwojem nietylko wśród Duchowieństwa, lecz też wśród Wiernych. Wskaźnikiem dojrzałości społeczeństwa katolickiego jest jego ustosunkowanie się do sprawy wyszkolenia młodych pokoleń wogóle, a młodej generacji kapłanów w szczególności. Uświadamiając to sobie, Bracia Kochani, włóżcie całe swoje uczucie i myśl, by w przemówieniach i pouczeniach ożywić i spotęgować wśród Wiernych, pieczy Waszej powierzonych, zrozumienie ważności dla sprawy Bożej i pożytku dusz nieśmiertelnych, Seminarjum Duchownego i przejęcia się jego losami. Bogu dzięki, nie braknie nam powołań, lecz niedostateczne są środki materjalne dla należytego przygotowania powołanych do ciężkiej i odpowiedzialnej pracy w wyjątkowo ciężkich warunkach. I tu właśnie uświadomione należycie przez Was, Bracia Kochani, całe społeczeństwo Wiernych ma przyjść z pomocą. W całkowitem zrozumieniu sytuacji ma dać swój, nieraz wdowi, grosz.

Zarządzam tedy, co następuje. Podczas świąt Bożego Narodzenia, t. j. w dzień Bożego Narodzenia i w uroczystość św. Szczepana, należy w naukach, nawiązując do myśli liturgicznej Kościoła, uświadamiać Wiernych co do znaczenia i ważności Seminarjum Duchownego w życiu duchowem społeczeństwa katolickiego, w jego walce ze złem i zapowiedzieć na dzień Nowego Roku i na pierwszą po Nowym Roku niedzielę specjalne modły w intencji Seminarjum Duchownego i przyszłych kapłanów, oraz zbiórkę ofiar na rzecz Seminarjum Duchownego, zaznaczając, że ofiary te mogą być w pieniądzu i w naturze (zboże, płótno). W te dwa dni, t. j. na Nowy Rok i w niedzielę po Nowym Roku WW. XX. Proboszczowie osobiście tę zbiórkę przeprowadzą i modły odprawią. Tam gdzie jest jeden tylko Ksiądz Proboszcz, należy w te dnie przed Sumą po wygłoszeniu nauki i przypomnieniu celu zbiórki i modłów osobiście przejść z tacą po kościele. Ofiary w naturze przyjmie się po Sumie na plebanji. Po mszy św. wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu odśpiewać suplikacje, a po nich na intencję przyszłych kapłanów 3 Zdrowaś Marjo. Tam gdzie jest dwóch przynajmniej księży, podczas Sumy W. X. Proboszcz wygłosi po Ewangelji naukę, przypomni na jaki cel jest zbiórka i modły i sam osobiście przejdzie z tacką po kościele.

Należyte wykonanie niniejszego zarządzenia i rezultat zbiórki będzie sprawdzianem Waszej, Bracia Ukochani, energji i katolickiego uświadomienia Waszych parafjan.

† KAZIMIERZ Bp.

Pińsk, 20.XI 1932 r.

L. 1616/32.

Z Wikarjatu Generalnego.

Okólniki do WW. Duchowieństwa Diecezji.

MINISTERSTWO SKARBU *Warszawa, dn. 15.IX. 32 r.*
L. D. V. 39473/2/32.

3) Do wszystkich Izb Skarbowych oraz Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Skarbowy).

Okólnikiem z dnia 17 października 1925 r. L. DPO. 4525/II/25 r. Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby władze skarbowe w wypadkach gdy mają wątpliwości co do wysokości zeznanego przez osobę duchowną wyznania rzymsko-katolickiego dochodu z czynności duszpasterskich zwracały się po odnośne dane do właściwych Kuryj Biskupich.

Zdarzają się jednak wypadki, że władze skarbowe odnoszą się do Kuryj Biskupich z żądaniem wykazania dochodów z duszparstwa odnośnie wszystkich duchownych okręgu, a nie o dane tylko co do tych duchownych, których zeznania o dochodzie budzą wątpliwości.

Podkreślając niewłaściwość tego rodzaju postępowania Ministerstwo Skarbu przypomina, że z żądaniem wykazania dochodu z czynności duszpasterskich należy się zwracać do Kuryj Biskupich jedynie co do tych duchownych, których zeznania o dochodzie nasuwają wątpliwości.

Równocześnie Ministerstwo Skarbu, podkreśla, że w myśl art. 6 ustawy o państwowym padatku dochodowym opodatkowaniu podlega dochód netto z czynności duszpasterskich, a więc po potrąceniu wydatków związanych ściśle ze sprawowaniem opieki duszpasterskiej. W szczególności są potrącalne wydatki na służbę kościelną, do której utrzymania obowiązany jest duchowny, wydatki na wyjazdy do chorych, na wyjazdy wizytacyjne i tym podobne wydatki które ponosi duchowny z racji sprawowania czynności duszpasterskich.

Minister Skarbu
(—) Wł. Zawadzki

Kurja Diecez. Pińska podaje powyższe do wiadomości W. Duchowieństwa, by w razie napotkanych w wymienionej sprawie trudności składali dokładne i szczegółowe raporty do Kurji.

X. W. Iwicki
Wik. Gen.

Pińsk, dnia 30 listopada 1932 r.
L. 2102/32.

DYREKCJA POCZT I TELEGRAFÓW w Warszawie. *Dnia 17.X. 1932 r.*

4) Do Kurji Biskupiej w Siedlcach.

Dyrekcja jest w posiadaniu dowodów, z których wynika, że urzędy parafjalne nadużywają przysługujących im praw nadawania przesyłek urzędowych wolnych od opłat pocztowych i wysyłają metryki pod adresem osób prywatnych w kopertach zaopatrzonych w klauzulę: „sprawa urzędowa — wolna od opłaty pocztowej". Przesyłki tego rodzaju, zarówno jak wszelkie pisma władz i urzędów państwowych i samorządowych, wysyłane w wyłącznym interesie adresatów — w myśl art. 23 p. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie, i telefonie (Dz. U. R. P. № 12 p. 57/1931), nie są wolne od opłat pocztowych. Przesyłki takie winny być opłacone przy nadaniu znaczkiem pocztowym lub też winny mieć na stronie adresowej koperty klauzulę: „Sprawa urzędowa — opłatę pocztową uiści adresat".

Tymczasem urzędy parafjalne, co się zresztą bardzo często zdarza, zatrzymują sobie załączone przez petenta znaczki na odpowiedź i wysyłają żądane pisma, jako przesyłki urzędowe, kładąc na kopertach klauzule zupełnie niewłaściwe np.: opłata ryczałtowana na mocy art. 23 ustawy i t. d.

Świadczy to, że urzędy parafjalne nie znają odnośnych przepisów, względnie nie odróżniają korespondencji prywatnej od urzędowej.

Wobec powyższego uprasza się o wydanie w tej sprawie stosownego zarządzenia i pouczenia urzędów parafjalnych, jakie przesyłki mogą wysyłać jako wolne od opłat pocztowych.

O wydanem zarządzeniu zechce Kurja Dyrekcję powiadomić.

Za prezesa (—) *S. Wachhauzen*
Naczelnik Wydziału.

Kurja Diecezjalna Pińska powyższe komunikuje Wielebnemu Duchowieństwu do ścisłego wykonania.

X. W. Iwicki
Wik. Gen.

Pińsk, dnia 30 Listopada 1932 r.
L. 2104/32.

5) Do
Wielebnego Duchowieństwa Diecezji.

Z racji zachodzących wypadków zapraszania do współudziału w poświęcaniu budynków instytucji duchowieństwa innych wyznań, co nie jest zgodne z przepisami prawa kanonicznego, Kurja Łucka wydała następujące zarządzenie:

„Niekiedy zwracano się do kapłanów naszej diecezji z prośbą o poświęcenie gmachów szkół, urzędów, gmin lub innych instytucyj o charakterze społecznym, równocześnie zapraszają duchownych innych wyznań do spełnienia podobnej funkcji religijnej, dla tychże budynków.

Na mocy zarządzenia J. E. Ks. Biskupa A. Szelążka, Pasterza Diecezji Łuckiej, Kurja Biskupia niniejszem wyjaśnia, co następuje:

Zgłaszającym się z prośbą o poświęcenie w podobnych wypadkach należy oświadczyć:

1) akt poświęcenia powinien się odbyć tylko w obrządku katolickim;

2) gdyby jednak mimo to nalagano, aby zaproszony został do poświęcenia również duchowny innego wyznania, choćby to poświęcenie miało odbyć się w innym dniu przed lub po poświęceniu katolickim, — *należy odmówić udziału w poświęceniu*".

Podaję powyższe do wiadomości i zastosowania również i w Diecezji Pińskiej.

Pińsk, dnia 1 grudnia 1932 r. *X. W. Iwicki*
Wik. Gen.
L. 2103/32.

6) Do
IMKsięży Prefektów Diecezji Pińskiej.

W Pińsku w dniach 16 i 17 stycznia 1933 r. odbędzie się Zjazd Księży Prefektów Diecezji Pińskiej. Drugi dzień Zjazdu poświęcony będzie lekcjom pokazowym w szkole i omówieniu ich. Wszyscy Księża Prefekci etatowi mają ścisły obowiązek wziąć udział w Zjeździe, innych zaś zachęcam do przyjazdu w miarę możności.

X. W. Iwicki
Wik. Gen.

Pińsk, dnia 1 grudnia 1932 r.
2105/32.

7) RR. DD. Presbyteris Dioecesis.

Vetantur sacerdotes in Dioecesi Pinskensi in cura animarum vel in scholis occupati sine consensu Ordinarii in scriptis dato laicos, praesertim parochianos suos in iudicium vocare eorumque nomina ad tribunal civile in causis litigiosis civilibus vel criminalibus ad se tuendum deferre.

Vitoldus Iwicki
Vicarius Generalis.

Pinsci 14 Decembris 1932.
L. 2150/21.

Kronika diecezjalna.

8) **Zmiany wśród Duchowieństwa.**

Zostali mianowani prowizorami Seminarjum a) do spraw karności Ks. Kanonik Wincenty Giebartowski i Ks. Dr. Michał Rutkowski; b) do spraw gospodarczych Ks. Prałat Józef Zelbo i Ks. Kanonik Feliks Zalewski.

Do Diecezjalnej Rady Gospodarczej J. Biskupia Mość powołał nowych członków:

Ks. Dziekana Bronisława Kiełbassę, ks. Szambelana Lucjana Chwiećkę i ks. Proboszcza Antoniego Mackiewicza.

Pełniącymi obowiązki dziekanów zostali w dekanacie Kosowskim ks. Albin Rajsza, proboszcz w Różanie; w dekanacie Stołowickim ks. Jan Borodzicz, proboszcz w Kroszynie; w dekanacie Prużańskim ks. Nikodem Kowalewski, proboszcz w Berezie Kartuskiej.

Ks. Dr. Wacław Piątkowski mianowany został prefektem alumnów Seminarjum Wyższego w Pińsku.

Ks. Józef Dominiak, nowowyświęcony — wikarjuszem w Klecku.

Ks. Donat Nowicki, Obrządku Wschodniego p. o. proboszcza parafji Torokańskiej O. W.

Ks. Czesław Fiedorowicz, kapłan diecezji Kamienieckiej, p. o. proboszcza w Prużanie.

Ks. Walery Olesiński, kapłan diecezji Łódzkiej delegowany do Niedźwiedzicy w zastępstwie chorego ks. proboszcza.

Komunikaty Organizacyj Społecznych.

Koło Księży Prefektów diecezji Pińskiej.

9) OKOLNIK № 4

Do IMKsięży Prefektów Diecezji Pińskiej.

Na skutek pisma Kuratorjum:

„Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poleskiego w Brześciu n/Bugiem. Dnia 12 maja 1932 r. Nr. I-5957/32. Do Wielebnego Księdza Prefekta Jana Urbanowicza w Brześciu n/B. W związku z pismem z dnia 10 maja 1932 Nr. 72/32, powierzam Wielebnemu Księdzu Prefektowi zorganizowanie Sekcji Księży Prefektów, czynnych na terenie Okręgu Szkolnego Poleskiego, która zajmie się opracowaniem tez dla realizowania wychowania państwowego przy nauczaniu religji rzym-kat., zgodnie z okólnikiem z dnia 5-IV-1932 r. Nr. 4194/32.

Tezy i dyrektywy przedłożyć należy Kuratorjum w terminie do dnia 30 czerwca r. b.

Kurator Okręgu Szkolnego
Stefan Pogorzelski."

Podajemy do wiadomości kolegów referat i tezy opracowane staraniem Zarządu Koła Księży Prefektów diecezji Pińskiej.

Za Zarząd Koła
Ks. J. Urbanowicz Prezes.

Nauczanie religji w szkole a wychowanie państwowe.

Wychowanie państwowe ma za zadanie przygotować i wyrobić obywatela, któryby należycie umiał ustosunkować się do swego państwa, oraz był przygotowany do sumiennego spełniania obowiązków obywatelskich. Ponieważ chodzi o realizowanie tego wychowania w dziedzinie niezwykle subtelnej, jakiem jest nauczanie religji, musi ono być oparte na podstawach objektywnych, zawartych w nauce kościoła. Obowiązki oraz prawa obywateli względem państwa są jasno wyłożone w katolickiej nauce moralnej. Dotychczasowe nauczanie religji uwzględniało je, tem samem więc odbywało się wychowanie „państwowe". Mówiąc o tem wychowaniu przy nauczaniu religji trzeba ustalić: a) co to jest państwo w rozumieniu katolickiem, b) zadanie państwa względem swych obywateli i odwrotnie, oraz c) granice tych obowiązków. Zagadnienia te zostały ujęte w encyklikach Papieży Leona XIII i Piusa XI. Polsce naukę tę przypomniał w Swym liście pasterskim Prymas Kardynał Hlond. Jeżeli więc chodzi o stosowanie wychowania państwowego przy nauce religji, nie będzie to niczem innem jak tylko wcielaniem nauki katolickiej, którą się wykłada przy nauczaniu historji św., katechizmu, etyki i historji Kościoła. Zanim się sprecyzuje realizowanie wychowania państwowego, należy zwrócić uwagę na ważność omawiania tego zagadnienia przy nauczaniu religji.

Zadaniem religji jest kształtowanie duszy człowieka, jego poglądów, sumienia, a przez to wpływać na uzgodnienie przekonań i czynów człowieka. Państwo we własnym interesie winno dążyć do tego, by jego obywatele spełniali swoje obowiązki państwowe nie z przymusu, a z głębokiego przekonania. Sam patrjotyzm nie zawsze jest wystarczającym motywem do spełniania obowiązków obywatelskich: wiele bowiem jest pokus w życiu człowieka, które go od tego odciągają. Należytą przeciwwagę tym pokusom może dać tylko wiara, dlatego całe wychowanie państwowe musi być oparte na religji. Głęboko, jak zawsze, mówi o tem Foerster: „Jest to jednak wielkie złudzenie, wypływające z niedostatecznej znajomości natury ludzkiej, jeśli się sądzi, że rzeczywistą lojalność wobec państwa, rzeczywiście głęboko zakorzenioną sumienność obywatelską oprzeć można na samej tylko politycznej świadomości, na samych tylko przyrodzonych dobrych skłonnościach człowieka, oraz na ich ożywieniu społeczno-etycznem. Bezmierną siłę ciążenia samolubstwa, przemożną rzeczywistość konkretnych korzyści pokonać jeno mogą potęgi Królestwa, które nie jest z tego świata. Przeciwspołeczna, przeciwpaństwowa miłość samego siebie, twardy upór samowoli, demoniczna potęga złota, szał rozpętanych namiętności — oto siły, którym tylko duchowa moc chrześcijaństwa sprostać zdolna. Obywatelskie zaś wychowanie bez uświęcenia i fundamentu kultury religijnej wisi w powietrzu, stanowi sport dla głów próżnujących, to złudzenie i marzenie bez żadnej prawdziwie twórczej mocy politycznej". (Wychowanie obywatelskie str. 213).

Oparcia całości wychowania państwowego na religji wymaga nietylko religja, jako przedmiot w szkole wykładany, ale też raligja, jako taka. Ona bowiem obejmuje wszystkie czyny człowieka. Wobec tego to, co będzie podawane młodzieży przy nauczaniu innych przedmiotów,

objęte będzie nakazami moralności religijnej. Stąd wynika konieczność by całokształt wychowania państwowego młodzieży przynajmniej nie był w kolizji z nakazami wiary, wyznawanej przez młodzież.

Ponieważ chodzi o wychowanie młodzieży w Polsce, gdzie bezwględna większość narodu jest katolicką, oraz cała kultura z katolicyzmu powstała, nic więc dziwnego, że całokształt wychowania państwowego musi być oparty na zasadach moralności katolickiej. Wszelkie zaś tendencje „postępowo-oświecone" oparcia wychowania na moralności areligijnej — bezwzględnie muszą być usunięte i potępione, jako sprzeczne ze zdrowo pojętym interesem narodowym, a nawet i państwowym; bo dzisiaj toczy się walkę nietylko ekonomiczną, ale też i o zasady. Przy tendencjach oparcia wychowania na etyce niezależnej, niema co się silić o koordynowanie wychowania państwowego i ze strony religji — religja, jako wynikająca z potrzeby duszy ludzkiej, zawsze będzie wywierać swój wpływ na ludzi. Nieliczenie się z pierwiastkiem religijnym w wychowaniu wprowadzi tylko rozdźwięk, który dla spoistości państwa zawsze jest szkodliwym.

Zmierzając do samej realizacji wychowania państwowego przy nauczaniu religji, należy młodzieży wyjaśnić czem jest państwo, zakres jego uprawnień w stosunku do swych obywateli i t. d. Należy podkreślić, że państwo i władza od Boga pochodzą". Wobec tego obowiązki nasze względem państwa wynikają z prawa Bożego i obowiązują nas w sumieniu, kto więc przekracza sprawiedliwe prawa państwowe — grzeszy. Podstawa, na której należy opierać wychowanie państwowe, są słowa Chrystusa Pana wyrzeczone do faryzeuszów: „Oddajcie tedy co jest cesarskiego, cesarzowi, a co jest Bożego, Bogu". (Mat. XXII, 21).

Z drugiej jednak strony państwo nie może nakazywać ani wymagać od swoich obywateli spełniania przepisów prawa sprzecznych z prawem Bożem: „Państwo nie jest Bogiem, ale od Boga pochodzi", temsamem władza państwowa jest związana w swych zarządzeniach prawem bożem, etyka bowiem obowiązuje człowieka nietylko w jego czynach prywatnych ale i publicznych. Państwo, będąc społecznością, złożoną z poszczególnych jednostek nie przestaje być podległem nakazom etyki oraz prawa Bożego. Na ten moment należy położyć wielki nacisk przy nauczaniu religji. Doskonale nadają się tu do zastosowania słowa Apostoła: „Więcej trzeba słuchać Boga, aniżeli ludzi". (Dz. Ap. V, 29). Tego rodzaju wyrobienie sumienia już w przeszłości dało nam męczenników podlaskich, „opornych" i innych bohaterów, którzy nazawsze pozostaną wzorem wytrwałości religijnej i patrjotyzmu.

Ponieważ chodzi o przygotowanie młodzieży do należytego spełniania swych obowiązków tak względem Boga jak i państwa — stąd wynika konieczność wdrażania jej do sumienności. Każdy nauczyciel - wychowawca winien poświęcać szczególniejszą uwagę na ten moment ukształtowania charakteru. Nietylko w związku z lekcją (sumienne wypełnianie zakreślonych zadań, niepodpowiadanie i t. p., ale należy korzystać z każdej okazji oddziaływania wychowawczego na dziecko, budzić i utrwalać zaletę tak niezmiernie wartościową w życiu społecznem, a stanowiącą o sile i żywotności państwa w życiu państwowem. Brak karności od pierwszych lat szkolnych aż do wyższych klas hierarchji społecznej, dziś obserwowany, będzie zapewne dostatecznym bodźcem do żłobienia w duszy dziecka przyszłego czynnego państwowca, — wartości zwanej subtelnem sumieniem, silnem poczuciem obowiązkowości. W wychowaniu państwowem należy zwrócić uwagę na zwalczanie przesądu z okresu zaboru pozostałego, że dobro państwowe można spokojnie niszczyć, przywłaszczać i t. d., gdyż jest to dobro niczyje. Jeżeli chodzi o szanowanie inwentarza szkolnego: ławek, książek bibljotecznych, pomocy naukowych, wszystko to ma być oparte na tem przekonaniu, że jest to dobro wspólne, powstałe ze składek wszystkich. Niszczenie lub uszkadzanie tych rzeczy, jest tem samem szkodą wyrządzoną samemu sobie, gdyż państwo będzie musiało nanowo je sprawiać z podatków obywateli.

Przy omawianiu katechizmu należy zwrócić większą uwagę na kwestję patrjotyzmu, który obejmuje miłość swej ziemi i swego narodu. Tembardziej, że w czasach dzisiejszych pod tym względem powstają rozmaite tarcia w łonie samego społeczeństwa polskiego. Jeśli chodzi o wytyczne patrjotyzmu, to należy unikać dwóch krańcowości: kosmopolityzmu i szowinizmu. Kosmopolityzm jest niezgodny z naturą ludzką i jest propagowany przez komunizm i socjalizm, czego nie należy przemilczeć przy omawianiu tej kwestji. Szowinizm przecenia własną narodowość, zamyka oczy na jej błędy, gardzi innymi narodami i dopuszcza się względem nich krzywd i niesprawiedliwości. Szowinizm taki sprzeciwia się kardynalnym zasadom etyki chrześcijańskiej. Natomiast należy propagować i wpajać w mło-

dzież zdrowy patrjotyzm, oparty na miłości swojego narodu, kraju i kultury, a który jest podstawą bytu państwowego każdego narodu — naród bowiem jest szkieletem i mózgiem państwa. W skład państwa mogą wchodzić różne narodowości, pomimo to jednak zawsze jeden tylko naród jest podstawą życia państwowego, jest jakby substratem, przy którym, jako przypadłości istnieją inne narodowości w życiu państwowem. Dlatego ten naród przedewszystkiem winien być świadom swojej roli, przodującej w życiu swojego państwa, oraz odpowiedzialności za jego całość. I chociaż materjalnie państwo niezawsze jest równoznaczne z narodem, dającym nazwę temu państwu, bo na terytorjum jego zamieszkują i inne narodowości formalnie jednak zazwyczaj pokrywa się to najzupełniej. Jakiem ma być wychowanie tej narodowości „podstawowej" do innych narodowości mniejszościowych? Przy nauczaniu religji moment patrjotyczny, czy też narodowy winien być uwzględniony u nas szeroko, zwłaszcza przy nauczaniu katechizmu, etyki i historji kościoła. Będzie to ścisłem wiązaniem z przeszłością i tradycją. Jest to rzeczą bardzo ważną, by wpajać poszanowanie dla innych narodowości, zwłaszcza zamieszkujących na tym samym terenie. Należy uznać prawo ich do rozwoju narodowego i kulturalnego. Ma to być oparte na miłości bliźniego i na sprawiedliwości: każdy naród, tak jak i jednostka, ma prawo naturalne do swego rozwoju narodowego i kulturalnego. Nie przeszkadza to wcale, że naród musi bronić się przed szkodnikami w swoim rozwoju bez względu na to, czy to będą jednostki, czy całe grupy społeczne, a nawet narody. Dla zachowania swej całości czy też zdrowia moralnego obrona ta jest konieczną. O tem należy uświadamiać młodzież, by odrazu zajmowała stanowisko odporne — nie będzie to wcale wyrazem szowinizmu, ale tylko należycie zrozumianego patrjotyzmu.

Jeszcze pozostaje jedna bardzo ważna sprawa. Należy mianowicie młodzieży wpajać uczciwość jaknajszerzej pojętą. Polegać ona będzie na tem, że we wszystkich swoich stosunkach tak domowych jak i szkolnych będzie uczciwą, nie użyje żadnego fałszu, podstępu, kłamstwa, inaczej mówiąc wychowa się na ludzi prawych. Praktycznie to można wyrobić w ten sposób, że wypowie się bezwzględną walkę wszelkiemu oszustwu, kłamstwu i wogóle nieuczciwości. Każde tego rodzaju wykroczenie nawet podpowiadanie, odpisywanie, nietylko będzie ukaranem, ale w opinji dzieci winno być potępione i wzgardzone. Sama więc dziatwa musi wyrobić w sobie wysokie pojęcie o uczciwości. W ten mniejwięcej sposób przedstawiałyby się tezy wychowania państwowego, niczem one się nie różnią od postulatów wychowania obywatelskiego. Ponieważ sięgają one podstaw tego wychowania i do realizowania ich powinien zmierzać całokształt wychowania szkolnego. Moment wychowania państwowego prefekt winien uwzględnić nietylko w nauczaniu, ale i w egzortach szkolnych i organizacjach religijnych. Wydajność pracy jego będzie tem większa, im więcej sam będzie przejęty temi prawdami. Materjału nigdy nie zbraknie! Religja bowiem z natury swojej jest ostoją państwa, ma całe traktaty poświęcone zagadnieniom państwa, miłości ojczyzny i obowiązkom obywatelskim.

W szczególności można specjalny nacisk położyć na wychowanie państwowe przy nauczaniu:

Etyki.

1. Prawo i sumienie — zwrócić uwagę na konieczność przestrzegania praw państwowych w sumieniu.
2. Dobro i zło moralne — podkreślić ich ujemne i dodatnie wpływy na życie państwowe.
3. Obowiązki względem Boga — omówić zagadnienie, że religja jest ostoją państwa oraz zachęcać młodzież do modlitwy za Ojczyznę.
4. Obowiązki indywidualne — wskazać konieczność pracy nad wyrobieniem charakteru nietylko ze względu na dobro osobiste ale i państwa.
5. Obowiązki, odnoszące do bliźnich — podkreślić konieczność etycznego postępowania z bliźnimi między innemi ze względu na dobro państwa.
6. Małżeństwo i rodzina — zastanowić się nad kwestją, że świętość małżeństwa i rodziny jest rękojmią pomyślności państwa.
7. Państwo i Ojczyzna — dokładnie zaznajomić młodzież z prawami i obowiązkami władzy państwowej, zachęcić do miłości swojego państwa i jego instytucyj, oraz do wykonywania obowiązków obywatelskich, omówić kosmopolityzm i szowinizm oraz stosunek do mniejszości narodowych.
8. Stosunek Kościoła do Państwa — podać zasady na których winno być oparte współżycie Kościoła z Państwem.

Dogmatyki.

1. Przy omawianiu pojęcia religji uzasadnić potrzebę religji nietylko dla życia

indywidualnego, lecz i społecznego. Wyrazem życia socjalnego jest państwo. Wykazać jak pożytecznym i niezastąpionym czynnikiem wychowawczym dla życia państwa jest religja.

2. Opatrzność Boska przejawia się tak nad jednostkami, jak i całymi narodami. Państwo Polskie jest bodaj najwymowniejszym przykładem Opieki Bożej.
3. O Kościele. Omówić na podstawie encyklik Leona XIII „Immortale Dei", Piusa XI „Divini illius Magistri" współżycie Kościoła z Państwem wogóle, a w Polsce w szczególności. Przytem należy szeroko uwzględnić list Kard. Hlonda i Konkordat z roku 1925.

Historji Kościoła.

1. Omawiając stan pogaństwa i judaizmu w przedzień przyjścia Chrystusa, podkreślić, że religja jest ostoją moralności, państwa i jedności społeczeństwa.
2. Apostołowie — jako wzorowi obwatele.
3. Edykt Medjolański — omówić korzyści wypływające ze współżycia Kościoła z państwem.
4. Życie pierwszych chrześcijan — podkreślić dodatni wpływ religji na życie indywidualne i państwowe.
5. Herezje — jako czynnik destrukcyjny i dla Kościoła i dla państwa.
6. Nawrócenie ludów pogańskich na chrześcijaństwo poucza nas, że narody bez Boga giną z powierzchni ziemi, stąd, jeśli prawdziwie kochamy państwo to winniśmy patrjotyzm oprzeć na religji.
7. Omawiając zatargi Kościoła z państwem (Juljan Odstępca, Henryk IV, Hohensztaufowie, Filip Piękny, Cezaropapizm, Rewolucja Francuska, Kwestja Rzymska). Zwrócić uwagę na ujemne skutki nieunormowanych stosunków Kościoła do Państwa.
8. Święci polscy, uczeni i biskupi — szeroko wsławili Imię Polaka. (Udział polaków w Soborach Powszechnych).
9. Tolerancyjność polaków jest chlubną kartą w dziejach narodu.
10. Polska, a Stolica Apostolska — zwrócić uwagę na przyjazny stosunek Stolicy Apostolskiej do Polski.
11. Polska pod zaborami — podkreślić patrjotyzm i wiarę rodaków, kulturkamf, Podlasie.
12. Polska Zmartwychwstała — szczegółowo omówić konkordat (1925 r.) i życie religijne w Polsce współczesnej, zwrócić uwagę na Opatrzność Bożą w stosunku do naszego narodu. Uwzględnić niezwykle rozwinięty kult do Najśw. Marji Panny.

Nowego Testamentu,
Dzieje Apostolskie.

1. Ostatnia Wola Pana Jezusa — miłość wzajemna. Jeśli ta miłość zakorzeni wśród nas, to i naród i państwo nasze będą silniejsze, bo nastąpi lepsze współżycie między nami, a w stosunku do innych narodów unikniemy niesprawiedliwości.
2. Korneljusz — miłość rodaków i obcych.
3. Podróże św. Pawła — misyjne zadanie naszego Państwa.
4. Św. Paweł — wzór dobrego obywatela.

Nowego Testamentu.

1. Trzej Królowie — winniśmy zanosić modły do Boga za swoje państwo i władzę.
2. Święty Jan Chrzciciel — wzór konsekwentnego obywatela.
3. Przypowieść o siewcy — rozmaite rodzaje obywateli, jedni kochają ojczyznę słowem, drudzy obojętni, inni dla zysków, i obywątele wzorowi.
4. Niewiasta Chananejska. Miłosierny Samarytanin — stosunek do obywateli i innych narodowości.
5. Moneta czynszowa — obowiązki względem władz państwowych, oraz uiszczanie podatku.
6. Proroctwo o zburzeniu Jerozolimy — miłość ojczyzny.

Stary Testament.

1. Wypędzenie z raju — miłość ojczyzny.
2. Wieża Babel — niezgoda rujnuje, nawoływanie do zgody i solidarności.
3. Powołanie Abrahama — miłość swojego narodu.
4. Józef — wzór dobrego obywatela.
5. Mojżesz — jaką winny być władza i jak ją należy szanować, jeśli nam jest drogie nasze państwo.
6. Jozue, Samson, Gedeon — wzór obywateli, poświęcających się za ojczyznę.
7. Dawid — gotowość stanąć w każdej chwili w obronie państwa.
8. Elizeusz i Naaman, Jonasz — szkodliwość szowinizmu.
9. Juda Machabeusz — w obronie ojczyzny należy zdobyć się na największe ofiary.
10. Herod Idumejczyk — utrata niepodległości jest wielkiem nieszczęściem.

Ks. T. Grzesiak
Sekretarz.

Ks. J. Urbanowicz
Prezes.

Kanonik Ks. H. Humnicki
Kanclerz Kurji Biskupiej.

Drukarnia Diecezjalna w Pińsku, ul. Kościuszki 46.